

JERZY ZATHEY

ZE ŹRÓDEŁ DO DZIEJÓW WALKI KLASOWEJ W ŻUPACH
KRAKOWSKICH

DOKUMENTY Z RĘKOPISU KÓRNICKIEGO 194

W bardzo ciekawej, świeżo wydrukowanej rozprawie pt. *Z dziejów walki klasowej w rzemiośle i w górnictwie polskim*¹ profesor R. Grodecki omówił najstarsze ślady walki klasowej wśród pracowników górniczych w kopalniach soli w Polsce. Źródłową podstawą jego wywodów były: ordynacja Kazimierza Wielkiego², ordynacja Władysława Jagiełły³, dwa mandaty starosty krakowskiego z pierwszej ćwierci XV w.⁴ oraz list podkomorzego krakowskiego Piotra Szafrąncza z r. 1455 w sprawie opornych górników⁵.

Wedle przytoczonych źródeł R. Grodecki przypomniał, że pracownicy górniczy dzielili się:

1. na nieusuwalnych — dziedzicznych „stolników“, czyli kopaczy (*mensarii*), wolnych górników — *sectores* (zwanych także przez Łąbedzkiego rębaczami). Stolnicy posiadali dziedziczne prawo do wyznaczonych im stanowisk roboczych („dział“, czyli „łojów“). Byli to specjaliści, pracownicy wysoko wykwalifikowani, nieraz cudzoziemcy;
2. na łatwiejszych do zastąpienia „trakarzy“, czyli ociągaczy, pomocników zajętych wydobywaniem ukopanej soli z kopalni na wierzch, wreszcie
3. na półniewolnych „otroków“, czyli parobków pracujących na rzecz żupnika, bez dziedzicznych uprawnień i bez należenia do bractwa górników.

Pracownicy ci w nierównej mierze uczestniczyli w walce klasowej, podobnie jak to było w cechach. Warto jednak bliżej rozpatrzyć, przeciw komu i kiedy rozwijała się ta walka.

¹ „Kwartalnik Historyczny“, 1954, nr 1, s. 137—149.

² Drukowana po łacinie w wielu wydaniach, w dawnej polszczyźnie w r. 1934 przez Józefa Krzyżanowskiego: „Rocznik Krakowski“, t. 25, s. 96—126.

³ *Metricarum Regni Poloniae Codices*, s. XV, Warszawa 1914, t. I, s. 85—87.

⁴ K. Górski, *Formularz Jerzego pisarza grodzkiego krakowskiego z lat 1399—1415*, Toruń 1950, nr 38 i 40.

⁵ *Cod. epist.*, s. XV, Kraków 1876, t. I, cz. 2, nr 155.

Z dotychczasowych opracowań⁶ wiadomo, że sól, jak i służące do jej wydobywania kopalnie i saliny, zorganizowane w żupy solne, stanowiły własność króla. Sprzedaż zaś soli była przez długie wieki jednym z najpoważniejszych źródeł dochodów państwowych. Wydobywanie i sprzedaż soli organizowali żupnicy dzierżawiący żupy na określony czas, pod ustalonymi przy objęciu, w umowie, warunkami. Pomocnikami żupników w zakresie organizacji byli pisarze, komornicy i karbownicy. W sprawach technicznych pracami kopalni kierowali podżupkowie. Bachmistrz względnie bergmistrz (*magister montis*) czuwał nad bezpieczeństwem kopalni jako dziedziczny inżynier, kierując wraz ze sztygarami pracą robotników. Uprawnienia do miejsca pracy i do dochodów, które posiadali bergmistrzowie i stolnicy, były dziedziczne, w razie potrzeby finansowej można było je sprzedać. Uprzywilejowanie to zapewniało doświadczonym górnikom zabezpieczenie na starość.

Ukazanymi przez Grodeckiego przejawami walk klasowych w kopalniach bocheńskich były pochodzące jeszcze z XIV wieku przepisy normujące sprawy „buntowania się” górników i zachęcania przez nich do solidarnego opuszczenia kopalni (strajku). Wiadomość o dalej idących przykładach walk zachowały opublikowane w r. 1950 mandaty starosty krakowskiego, dotyczące pożaru kopalni w Bochni spowodowanego z zemsty „tajemnie za sprawą i staraniem niektórych spośród robotników i pracowników kopalni”. Napotykamy tu, jak powiada prof. Grodecki, na „przejaw walki klasowej z wyzyskiem i to nie pierwszy w dziejach kopalni”. Widocznym narzędziem wyzysku — przedsiębiorcami, których zadaniem było osiągnięcie jak największych dochodów, byli dzierżawiący żupy, żupnicy.

Z początkiem XV w. w Polsce żupnicy byli nie tylko organizatorami górnictwa wymagającego specjalnych kwalifikacji technicznych, nie tylko rozbudowywali wówczas kopalnie i ulepszali narzędzia produkcji, lecz należeli zarazem do kupców przeprowadzających najpoważniejsze transakcje handlowe, do bankierów dysponujących najpoważniejszymi zasobami gotówki. W ich ruchliwości, przedsiębiorczości i w ogóle całej funkcji w życiu gospodarczym epoki można dopatrzeć się elementów analogicznych do tych, jakie spotykamy już nawet w XIV w. we Włoszech u najbardziej — na owe czasy — postępowych ludzi. Byli to ludzie, z którymi wiążą się pierwsze początki wczesnego kapitalizmu, a ich działalność stanowiła zaczątki Odrodzenia w zakresie gospodarki i techniki⁷. Żupnikami w Polsce często wtedy bywali Włosi, którzy w XIV w. pochodzili zwykle

⁶ Ostatnie: N. Gąsiorowska, *Górnictwo i hutnictwo w Polsce*, Warszawa 1949.

⁷ Por. B. И. Рутенбург, *Очерк из истории раннего капитализма в Италии*, Москва 1951.

z Genui, a od XV w. napływali z Wenecji i Florencji. Wiadomości o nich najbardziej wyczerpujące zbierał w swych pracach Ptaśnik. Znamy więc ich nazwiska, a częściowo nawet przebieg ich działalności, choć źródła nie są obfite. Z takim to elementem stanęli do walki bocheńscy górnicy.

Warto by o tej walce więcej wiedzieć. Dla samej walki źródła są bardzo skąpe. Należą do nich przede wszystkim omówione przez Grodeckiego a wydane przez K. Górskiego mandaty starosty krakowskiego. Górski odnosi je do działalności Jana z Tęczyna (X 1399 — X 1405) lub Klemensa z Moskorzewa (X—XII 1405), względnie Jana z Tarnowa (V 1406 — III 1409), cały wydany przez siebie zbiór dokumentów z formularza wiążąc z latami 1399—1415⁸. Grodecki (o ile nie zachodzi w jego artykule omyłka druku) wymieniając dwu pierwszych starostów rozszerza jednak granice chronologiczną na rok 1420.

Wątpliwości rozstrzygnęłaby bez reszty odnaleziona w źródłach wiadomość o dacie owego pożaru w kopalniach w Bochni. Wiadomość taka może istnieć, nie nasunęła się jednak pod rękę badaczom.

Zachowały się natomiast inne źródła, przy pomocy których można by spróbować datę tę bliżej oznaczyć; określają one warunki, pod jakimi w pierwszej ćwierci XV w. żupnicy dzierżawili od króla żupy krakowskie, tj. wielickie i bocheńskie. Kilka kopii, sporządzonych w połowie XV w. a odnoszących się właśnie do dziejów polskiego górnictwa, kryje się w cennym rękopisie Biblioteki Kórnickiej PAN B.K. 194 (dawna sygn. II. 68). Rękopis ten wielokrotnie wyzyskiwany — chociaż nie do końca — dla wydawnictw źródeł historycznych i historycznoprawnych spokrewniony jest jako formularz z niemal mu współczesnymi formularzami Jerzego, pisarza grodzkiego krakowskiego, i *Liber Cancellariae St. Ciołek*. Opisy tego kodeksu — nawet najdokładniejszy Prochaski we wstępie do *Codex epistolaris Vitoldi* — dziś już nie zadowolają poszukujących bliższych wiadomości o zawartości rękopisu. Zwłaszcza jeśli chodzi o informacje, gdzie i co z kodeksu zostało już wydane, są one po prostu przestarzałe i niewystarczające. Stwierdziwszy to przy przygotowywaniu do druku katalogu rękopisów średniowiecznych Biblioteki Kórnickiej zwróciłem uwagę na niedokładności wydań poszczególnych dokumentów, zwłaszcza szczególnie tu nas interesujących, które odnoszą się do stosunków panujących w żupach krakowskich. Dla wygody czytelnika, chcącego wyzyskać materiał szerzej, niż zrobię to poniżej, i dla wprowadzenia koniecznych poprawek zaczerpniętych z tekstu rękopisu podam dokumenty te w całości w dodatku na końcu artykułu. Wykazanie bowiem tylko poprawek nie byłoby dogodne dla czytelnika nie posiadającego w chwili czytania pod ręką wydawnictw Ulanowskiego. Okazuje się przy tym, że mimo, iż

⁸ R. Grodecki, *loc. cit.*, s. 38.

dokumenty ukazały się w druku w r. 1888⁹ i mimo że Ptaśnik później uwzględniał je w swych pracach oraz cytował, nie zostały one jednak dotąd dosyć krytycznie wyzyskane. Dlatego to właśnie poddam je tutaj analizie pod kątem widzenia ewentualnej przydatności dla powiększenia stanu wiedzy o walkach klasowych w żupach bocheńskich.

Zwróćmy wpięrow uwagę na dokument dzierżawy żup, „sprzedaży żup na dwa lata“ Mikołajowi Bochnerowi (nazywanemu także przez źródła Lang lub Trzebisledz)¹⁰. Ulanowski nie próbował go datować. Wystawiony został on krótko przed dniem 8 IX („... Marie Nativitatis virginis nunc venturo proxime“). Ptaśnik¹¹ niesłusznie odniósł go do r. 1396, w którym Bochner otrzymał przywilej posiadania czterech otroków w kopalniach wielickich. Dokument trzeba datować wedle okresów pełnienia urzędów wymienionych pełnomocników króla dla sprawy dzierżawy: kasztelana krakowskiego Jana z Tęczyna (VIII 1398 — X 1405), podkanclerzego Klemensa z Moskorzewa (II 1389 — X 1402) oraz biorącego udział w wystawieniu dokumentu (*per manus*) arcybiskupa gnieźnieńskiego Mikołaja Kurowskiego, który wybrany został arcybiskupem po śmierci poprzednika zmarłego 14 IX 1402. W świetle tych danych dokument powstał nie przed IX 1402 oraz nie po pojawieniu się nowego podkanclerza Mikołaja Trąby, którego z tym tytułem spotykamy już w marcu 1403¹². Otrzymujemy więc przybliżony termin powstania dokumentu, pomiędzy wrześniem 1402 a marcem 1403. Jeszcze bliżej datę określić może stwierdzenie, w jakim miesiącu jesieni lub zimy 1402—1403 przebywał Jagiełło w Sanoku, gdzie dokument został wystawiony. Zapusty zwykle Jagiełło spędzał w Jedlni i w lutym 1403 zapewne też tam pozostał, od 10 I 1403, a przed pobytem w marcu w Krakowie¹³. Spośród jedynie więc możliwych ostatnich miesięcy 1402 r. najprawdopodobniejszy zdaje się pobyt Jagiełły w Sanoku w drugiej połowie października, pomiędzy pobytem 14 X w Medyce a pobytem 30 X w Bieczu. Jednak pozornie mniej prawdopodobny pobyt Jagiełły w Sanoku jesienią przed przybyciem do Medyki nie tylko nie jest wykluczony, ale należy się z nim liczyć ze względu na tekst umowy króla z Bochnerem w sprawie żup. Chociaż zdawało by się, że została ona zawarta najprawdopodobniej w październiku 1402¹⁴, a w każ-

⁹ *Libri Formularum*, s. XV; *Starodawne Prawa Polskiego Pomniki*, t. X, nr 153, 154, 156.

¹⁰ W dodatku nr 1.

¹¹ J. Ptaśnik, *Studia nad patrycjatem krakowskim wieków średnich*, Kraków 1913, s. 42 i *Rocznik Krakowski*, t. XV.

¹² Por. K. Federowicz, *Dostojnicy i urzędnicy*, „Archiwum Komisji Hist.“, t. 8, Kraków 1898 oraz „Kodeks Wielkopolski“, t. V, Poznań 1908, s. 31.

¹³ Por. *Kodeks dyplomatyczny miasta Krakowa*, II, s. 275.

¹⁴ Por. *Akta Grodzkie i Ziemskie*, t. 7, s. 52, oraz t. 9, s. 12.

dym razie niedługo po przyjęciu przez Mikołaja Kurowskiego tytułu arcybiskupa gnieźnieńskiego, musimy przede wszystkim wziąć pod uwagę wymieniony termin: krótko przed 8 września. Pozornie sprzeciwia się temu data śmierci Dobrogosta Nowodworskiego, arcybiskupa gnieźnieńskiego (14 IX). Musimy się jednak liczyć z faktem rezygnacji poprzedniego arcybiskupa na rzecz Kurowskiego, i z tym, że biorąc udział w wystawianiu dokumentów królewskich jeszcze 9 II 1402 wprowadził tytuł „ad ecclesiam Gnesnensem postulati”¹⁵, a już 28 VI 1402 używał tytułu arcybiskupa gnieźnieńskiego na dokumencie wystawionym w Nowym Korczynie¹⁶. Ostatecznie przyjmiemy za najprawdopodobniejszą datę początek września 1402 r.¹⁷

Dzierżawa Bochnera nie była pierwszą dzierżawą żup. Jako żupnika spotykamy go od XII 1392; znane są jego prace nad rozszerzeniem salin bocheńskich, od 1399 znamy jego krach finansowy¹⁸. W lutym tegoż właśnie 1402 r. król ręczył najpoważniejszemu wierzycielowi Bochnera, Mikołajowi Kezingerowi z Norymbergi, wypłacalność długów w razie śmierci zadłużonego¹⁹. Umowa z początku września 1402 normowała więc stosunki na dwa zimowe sezony eksploatacji żup lat 1402—1403 oraz 1403—1404. Do rozliczenia doszło dopiero jednak z początkiem 1406 i wtedy to na wiosnę dostał się Bochner do więzienia, chociaż dokumenty wykazują używanie przezeń tytułu żupnika jeszcze do lipca 1407²⁰.

W danej chwili interesuje nas przede wszystkim przydatność umowy Bochnera dla uzyskania wskazówek o walkach społecznych w kopalniach bocheńskich. Warunki umowy nie dają niewątpliwych wiadomości o jakichś formach walk ani też o występowaniu szkód po pożarze. Zdanie wspominające o aktualnym zajmowaniu się króla w chwili wystawiania dokumentu innymi trudnymi sprawami, związanymi ze spokojem poddanych, nie dotyczy raczej żup.

Nie można jednak wykluczać możliwości, iż jest to już po zajściach w Bochni, które w takim wypadku wiązałyby się z krachem Bochnera. Wśród punktów umowy zwracają bowiem uwagę: 1. obniżona w stosunku do przyjmowanych przez ordynację Kazimierza Wielkiego warunków dzierżawy kwota 16 000 grzywien — zamiast 18 000. 2. określenie, iż nowe budowle w kopalni i na zewnątrz z wolą królewską żupnik będzie musiał

¹⁵ *Kodeks dyplomatyczny Małopolski*, IV, nr 1063, s. 77.

¹⁶ *Akta Grodzkie i Ziemskie*, t. 7, s. 44—45, co prawda nie dochował się oryginał dokumentu.

¹⁷ Klemens z Moskorzewa był 8 IX 1402 w Przemyślu, *Akta Grodzkie i Ziemskie*, t. 8, s. 51; zapewne kilka dni wcześniej był razem z królem Jagiełłą w Sanoku.

¹⁸ Por. J. Ptaśnik, *loc. cit.*, s. 41—44.

¹⁹ *Kodeks Wielkopolski*, t. 5, s. 28, nr 21.

²⁰ K. Federowicz, *loc. cit.*, „Arch. Kom. Hist.”, 8, s. 153.

wykonać na koszt królewski „cum impensis pecuniarum nostrarum“, podczas gdy koszta reperacji starych budynków pokrywać ma sam żupnik, 3. zawarowanie, iż w razie niewypłacenia przez króla długów w okresie dwu lat dozwolone będzie żupnikowi długi te później do pełnej wypłaty z żup pobierać. Były to niewątpliwie dogodne warunki w okresie kryzysu finansowego Bochnera, mogły jednak wiązać się zarazem ze sprawą odbudowy od nowa kopalni po pożarze.

Dalszym dokumentem regulującym warunki dzierżawy żup jest dokument²¹ wystawiony przez Piotra Pykarana (Picaranus, Bicarani) z Wencji. Jako żupnik występuje on po raz pierwszy w r. 1407²². Ulanowski wydał dokument bez określenia daty. Wynika jednak ona z treści dokumentu. Żupę oddawał podkanclerzy Mikołaj Trąba (1403—1409). Dokument wystawił w niedzielę po oktawie św. Marcina, a więc z końcem listopada. Konkretny rok wskazuje wzmianka dokumentu, że od chwili wystawienia go przez 20 tygodni — aż do oktawy niedzieli Przewodniej, „ad octavam Conductus Paschae“, żupnik miał prawo wydobywania soli bez opłat. Zgodność terminów wspomnianych z okresem 20 tygodni, w ciągu lat urzędowania Mikołaja Trąby jako podkanclerza, zdarzyła się tylko w latach 1406 i 1407. Wtedy to w kalendarzu niedziela w oktawę po św. Marcinie wypadała dn. 21 XI 1406, a oktawa „Conductus Paschae“ dn. 10 IV 1407. W ten sposób uzyskujemy nie budzącą wątpliwości datę wystawienia dokumentu dn. 21 XI 1406. Ta data wprowadza Pikarana do żup wcześniej niż inne dokumenty. Wypada to jednak zgodnie ze znanymi faktami: że w r. 1406 składał Bochner królowi Jagielle w Wiślicy rachunek, że nie uniknął więzienia i że w maju 1407 zobowiązał się przed radą miejską krakowską rachunki wyrównać, łaskę królewską odzyskać, a za granicę nie uciekać, lecz raczej wrócić do więzienia od września 1408. Zapewne zobowiązanie to i inne starania sprawiły, że aż do marca 1408 tytułują go źródła żupnikiem, a potem już tylko dawnym żupnikiem²³.

Już Ptaśnik, podając treść tej rekognicji Bikarana²⁴, twierdził, że nie przynosi ona w porównaniu z ordynacją Kazimierza Wielkiego z r. 1368 nic nowego. Nie ma tu więc ustępów mogących stanowić aluzję do niedawnych walk górników z wyzyskiem.

W stosunku do umowy z Bochnerem, który odszedł po swej katastrofie finansowej, nie ma też w tekście rażących zmian. Charakterystyczne jest jednak, że pominięte zostało unormowanie sprawy długów królewskich

²¹ Por. dodatek nr 2.

²² Por. J. Ptaśnik, *Kultura włoska wieków średnich w Polsce*, Warszawa 1922, s. 175, cyt. Consul. Crac. 427, p. 291.

²³ Por. rkps B. J., 1045, k. 162. W kwietniu 1408 „antiquus suparius“ jeszcze otrzymuje czynsze od rajców kazimierskich.

²⁴ J. Ptaśnik, *loc. cit.*, s. 41.

wobec żupnika oraz długów poprzedniego dłużnika. Pochodzi to zapewne stąd, że rekognicja normowała zobowiązania żupnika, a nie króla. Pojawiło się za to nowe zobowiązanie żupnika do ułatwienia dostępu przyjeżdżającym po sól przez budowę mostów i naprawę dróg. Nawiązywało ono jednak do starej ordynacji i do starych zwyczajów.

Trzeci dokument²⁵ to umowa o dzierżawę żup między królem Władysławem a Antonim i Leonardem, braćmi z Florencji. Dokument ten jest już datowany. Datę rozwiązał Ulanowski: 4 III 1425. Pozostały natomiast w tekście wydania większe błędy, m. in. opuszczenia kilku słów.

Spśród trzech dokumentów, w różnoraki sposób ujmujących umowę o dzierżawę żup, ten jest najszczegółowszy. Przynosi on rozszerzenie zobowiązań obustronnych, zwykle precyzując utarte już z dawniejszych czasów zwyczaje. Odstępując na 6 lat żupy król zezwala na nowe poszukiwania i nowe budowy — nie wspominając, kto ma ponosić ich koszty, i przyznając na nie zwykłe prawa górnicze. Nie ma też żadnej aluzji do jakiegś odbudowy po pożarze. Wyraźnie została określona sprawa długów „priorum zuppariorum“ (nie „puerorum“, jak wydrukował Ulanowski). Przez dwa pierwsze lata dzierżawy „arendacionis“ żupnicy nie mają spłacać długów swych poprzedników oraz zaległych rat. Bliżej zostały określone tygodnie wolne od opłat, w mniejszej ilości niż u Bikarana i to w ratach. Dodano szczegóły dotyczące chowanych przy żupach koni. Przy tym nastąpiła zmiana w stosunku do ordynacji kazimierzowskiej, przewidującej żywienie tylko 4 koni podskarbiego. Rozszerzona tu umowa zobowiązuje do żywienia 6 koni. Bezpłatne goszczenie króla w żupach ograniczono do jednego tylko dnia. Zaostrzone zostały przepisy dotyczące monopolu soli krajowej. Określona pomoc i kontrola ze strony rachmistrzów królewskich.

Te i dalsze punkty wyszły z praktyki lat ubiegłych oraz z potrzeby bliższego określenia wątpliwych spraw. Są tu wreszcie i punkty, które mogłyby nawiązywać do walk o płace i warunki pracy.

„Pracownicy powinni być wypłaceni bez zwłoki i zaniedbania, kiedykolwiekby pracowali. Sami zaś pracować mają w górach według utartych zwyczajów bez wszelkiego sprzeciwu“. Co prawda o uporze i oporze stolników, o odmówieniu pracy mówiły już dawne ordynacje z r. 1368 oraz 1393, jednak w r. 1425 pojawiają się zlecenia, aby podkomorzy i starosta krakowskich żupników „chronili i osłaniali od wszelkich gwałtów i ucisków, kiedykolwiek i wiele razy by ich żupnicy wezwali“. Starostom zwłaszcza pozostawił król „pełną władzę, aby wszelkich krzywdzicieli, znieważycieli i gwałtowników, których by im żupnicy wymienili, stosownie do ich wykroczenia poskramiać, karać i poprawiać“.

²⁵ Dodatek nr 3.

Zapewne umowa pragnęła tu zapobiec na przyszłość powtórzeniu się wypadków — bliżej nie określonych — gdy od sporów i sprzeciwów doszło do gwałtów. Ostra walka w kopalniach bocheńskich toczyła się więc niewątpliwie już przed rokiem 1425, a prawdopodobnie po poprzedniej umowie z Pikaranem z listopada 1406. W latach pomiędzy r. 1406 a 1425 wypadały właśnie (przede wszystkim) w żupach rządy przybyszów włoskich, wczesnych kapitalistów-przedsiębiorców: Bikarana, Bonagiunty i Neri.

O ile przyjmujemy nie tylko zbieżność zająć i pożaru w Bochni z omawianymi mandataми starosty krakowskiego, lecz także określenia chronologiczne — zgodne z innymi dokumentami formularza Jerzego — tak jak proponuje je prof. Górski, na datę sprzed 1415, to otrzymamy prawdopodobną datę wypadków bocheńskich między r. 1406 a 1415. Był to więc raczej okres, gdy starostą krakowskim był Jan z Tarnowa (1406—1409) lub jego następcy: Zbigniew z Brzezina (1409—1410) czy Krystyn z Ostrowa (1411—1418), a nie ich poprzednicy wymieniani przez Górskiego i Grodeckiego: Jan z Tęczyna lub Klemens z Moskorzewa.

Nie można jednak wykluczać możliwości, że dokładniejsza umowa z r. 1425 uwzględniała postulaty, które już dawniej stały się aktualne w związku z wypadkami z dalszej niż r. 1406 przeszłości, wyprzedzającej nawet umowę Bochnera z września 1402.

Spory o płace w każdym razie aktualne były w r. 1425. Umowa poruszyła bez ostatecznego rozstrzygnięcia sprawę płac pracowników dożywotnich: karbarzy (*carbariorum*). „Wysokość płac tych miała być ustalona na podstawie wzajemnego porozumienia żupników i karbarzy, przy czym karbarze nie powinni być w swych wymaganiach przesadni. Gdyby do ugody nie doszło, powinien ich dobrym sposobem pogodzić podkomorzy“²⁶.

Z takiego ujęcia sprawy wynika, że łatwiej było żupnikom porozumieć się z dziedzicznymi stolnikami, od których żupnicy wykupywali wydobytą sól. Dochód bowiem stolników zależał od ilości wyrabianych bałwanów solnych, przy czym często stolnicy wyręczali się nawet pracą najętych przez siebie robotników. Łatwiej także radzili sobie żupnicy z najętymi pracownikami, wywożącymi sól na górę, trakarzami, których — jako mniej fachowych — można było oddalić i zastąpić nowoprzyjętymi.

Najtrudniej było się porozumieć co do wynagrodzenia z karbarzami. Tak zdaje się wynikać z umowy i rozpatrzenia panujących w żupach stosunków. Nie wszystko tu jest jasne. Czy tymi, z którymi nie można było się porozumieć, byli urzędnicy wysoko płatni (za Kazimierza Wielkiego 7 groszy na tydzień), czy też warzelnicy-palacze właśnie najniżej płatni

²⁶ Por. niżej Dodatek nr 3.

(za Kazimierza Wielkiego 2 grosze na tydzień), ale zapewne ustaleniu na miejscu swej pracy; czy też przedsiębiorcy-warzelnicy, do których wynagrodzenia należało dokalkulować cenę kupna lasów, transportu drzewa itp.? Bliższe wniknięcie w tę sprawę dałoby zapewne odpowiedź. Od jej wyniku można by uzależnić dalsze wnioskowanie. O ile chodziło tu nie o urzędników lub przedsiębiorców, lecz właśnie o niewystarczająco płatnych robotników, znaczyłoby to, że mimo mandatów starosty nie ze wszystkim opór robotników w żupach został zdławiony. W każdym razie analogiczny do pożaru bocheńskiego wypadek zdarzył się po stu latach w Wieliczce, gdzie wybuchł pożar w r. 1510 wzniecony przez „złośliwego robotnika“²⁷.

Reasumując dotychczasowe rozważania przypuszczać należy, że prawdopodobnie wypadki walk klasowych połączonych z podpaleniem kopalni zdarzyły się w Bochni między r. 1406 a 1415, choć możliwy jest też termin wcześniejszy pomiędzy r. 1398 a 1402. Spośród pracowników najbardziej wytrwałych w walce o płace czy też najmniej zastraszonych represjami wiemy tylko o karbarzach (pracownikach warzelni).

Wynik ten — bliższe określenie chronologii wypadków walki klasowej z początku XV w. — byłby łatwy do sprawdzenia przed r. 1944, gdy istniał dawny zasób rękopisów Biblioteki Narodowej. Wydaje mi się bowiem — a chyba mię pamięć nie zawodzi — że notatkę o tym pożarze widziałem na jednym z katalogowanych przeze mnie rękopisów, bodaj Biblioteki Narodowej w Warszawie, sygn. Lat. F. I. 40, tj. tym, w którym znajdowały się kopie dwóch dokumentów dotyczących uposażenia szpitala górników w Bochni w r. 1357²⁸. Dziś rękopis ten nie istnieje.

Drobne i na pozór dla syntezy historycznej błahe wiadomości źródłowe mogą jednak mieć ważne znaczenie przy sprowadzaniu wypadków we właściwe ramy chronologii i odnoszeniu do właściwych osób czy też środowisk.

W środowisku żup bocheńskich w pierwszej ćwierci XV w. stykała się w walce grupa pragnąca dalszego wzbogacenia się już bogatych przedsiębiorców-cudzoziemców, głównie Włochów, których celem były korzyści — dochód „profectus“ — z drugą liczniejszą grupą górników, pracujących w ciężkim trudzie pod ziemią, lub waryczów warzących sól na powierzchni dla zdobycia codziennego chleba. Wśród niezadowolonych pracowników żup nie jest też wykluczony udział mniej zamożnych cudzoziemców górników. Czy były to żywioły obce, czy rodzime — stawały do walki o swe prawa. Walka ich połączona była również z dążeniem do swo-

²⁷ Por. H. Łabęcki, *Górnictwo w Polsce*, t. I, 1841, s. 145—146, cyt. J. Decius, *De rebus gestis Sigismundi I*, p. 73.

²⁸ Por. „Archiwum Kom. Hist.“, VI, s. 489.

body życia osobistego, do swobody czy nawet nadużyć obyczajowych, spotykanych czasem u radykalnych sekt „heretyckich“. Na terenie żup bocheńskich spotkali się: pionierzy rozwoju gospodarczego, przedsięwzięć podejmowanych przede wszystkim dla korzyści niewielu, oraz pionierzy ruchów społecznych nastawieni krytycznie nie tylko w stosunku do dawniejszych, ale też i do nowszych form wyzysku i ucisku.

B. K. 194
k. 123v

DODATEK NR 1

(początek września 1402)

Item arendacio zupparum
Wladislaus dei gracia etc. Significamus etc.

Quod attenta industria et legali fidelitate prudentis et famosi Nicolai Bochner, civis nostri Cracoviensis fidelis dilecti, quibus in nostre magnificencie conspectu iam placere meruerit, et per amplius non segniter studebit uberius complacere, prout sue fidelitatis constancia patentibus iudiciis experimur. Eundem Nicolaum Bochner volentes favore Regio prosequi singulari ipsi Nicolao Bochner zuppas salis nostri utriusque Wyeliciensis videlicet et Bochnensis assignamus, exponimus et vendimus ad duorum annorum dumtaxat spacium se se continue sequencium a festo videlicet sancte Marie Nativitatis virginis nunc venturo proxime, primitus inchoando, pre-ficientes eundem N[icolaum] Bochner in zupparium huiusmodi nostrarum zupparum infra biennium antedictum, modis et condicionibus taliter interiectis, quod quolibet anno dictorum duorum annorum sedecim milia marcarum pecunie numeri polonicalis, quadraginta || octo grossos in marcam quamlibet computando. Idem Nicolaus Bochner ratione convencionis et empcionis Zupparum nostrarum huiusmodi nobis dare, soluere et pagare sit astrictus. Quas quidem zuppas nostras per Magnificos milites nostros Johannem de Thonczin Castellanum Cracoviensem et Clementem de Moszkorzow vicecancellarium fideles dilectos, sic ut prefertur vendidimus, assignamus et exposuimus pro certis protunc aliis arduis intenti negociis, quibus nos pro quiete subditorum plerumque contingit occupari. Eo etiam adiecto, quod idem Nicolaus Bochner zupparius, quadraginta equos nostros cum duobus famulis, quos ad conspiciendum et temptandum eosdem equos deputauerimus, in ipsis zuppis locare et pabulis sufficienter procurare debebit, adhibitis famulis propriis ad procurandum equos predictos. Item dum ad easdem zuppas nostras vel ad unam ipsarum bis tamen in anno etiam cum preclara principe nostra Consorte carissima venire et descendere contingerit, idem zupparius nobis et ipsi nostre consorti ac curiensibus curiarum nostrarum necessaria victualium et pabuli ministrare et centum florenos nobis, dicte vero Consorti nostre quinquaginta tantummodo dare singulis vicibus debebit. Centum etiam dumtaxat bancos salis quolibet anno distribuere poterimus de predictis zuppis, qui banci nobis per mediam marcam debebunt computari. Aliud vero sal, quod ultra centum dictos Bancos alicui dederimus de zuppis eisdem, ipsum, prout ceteri emptores salis, apud ipsum N[icolaum] zupparium debebimus computare. Item si que salifodine seu salis fosse vel structure montium salis vel domorum intra aut extra de novo construendae fuerint, necessario idem zuppario de nostra voluntate easdem construere debebit cum impensis pecuniarum nostrarum. Vetustas autem seu veteres salifodinas, estructuras, domos debebit propriis suis impensis reparare, quando et quociens opus fuerit, iuxta informacionem subcamerarii et montium magistri. Volumus preterea quod ipse Nicolaus Zupparius et non alter, officiales zupparum predictarum quoscunque instituat et destituat iuxta quod melius sibi videbitur expedire. In quo [ipsum]

non inpediemus, nec inpedire debemus quovis modo. Preterea adiecimus, quod memoratus zuparius in zuppis predictis tot et tanta bona in tempore, quo ipsas zuppas resignaverit, nobis in eisdem zuppis relinquere debebit, fideliter quanta fuerunt eo die, quo tempore N[icolaus] zuparius per strenuum militem Clementem de Moskorzow vicecancelarium nostrum fidelem dilectum conscripta invenerit in eisdem. Insuper volumus, ut, si aliquibus debitis memorato N[icolao] obligati fuerimus infra decursum predictorum duorum annorum, extunc ipsi N[icolao] zuppario licitum sit eadem debita de zuppis predictis infra eorundem duorum annorum spacium || exigere et levare integraliter et ad plenum. Debebitque idem N[icolaus] zuparius tempore t(h)enute earundem zupparum tantum de sale excidere seu effodere de eisdem, quantum poterit vendere de eodem, ita, quod nullum sal debeat pro se retinere indebite cum easdem zuppas resignabit fideliter sine dolo et fraude. Et nos in singulis Regni nostri locis ad id opportunis volumus seriose inhibere, ne sal aliquod de aliis extraneis partibus ad Regnum nostrum Polonie predictum adducatur. Eximimus insuper prefatum Nicolaum zupparium ab omni jurisdictione et iudicio omni palatinorum, castellanorum, iudicum, subiudicum et quorumlibet officialium nostrorum in factis dumtaxat zuppas nostras huiusmodi concernentibus taliter, quod coram ipsis citatus minime respondebit nec aliquas penas soluet, sed tantum coram maiestate nostra vel cui eundem specialiter commiserimus iudicandum, aut cuius de iure interest, ad obiecta cuilibet respondebit. In casu precipue quo iam dictum N[icolaum] zupparium ex pestilencia et mortalitate aut ex gwerris huiusmodi, quas deus avertat, aliqua dampna incurrere contigerit, extunc dampna huiusmodi iuxta assercionem et pronunciacionem octo virorum fidei dignorum assumendorum, quatuor videlicet nobilium et quatuor consulum Cracoviensium per nos debent defalcari. Harum quibus sigillum nostrum etc.

Actum in Sanok. Anno domini etc. per manus Reverendi patris domini Nicolai Archiepiscopi Gnesnensis etc.

B. K. 194

DODATEK NR 2

k. 124 v

Recognicio Petri Pykaran super tenutam zupparum [21. XI. 1406]

Ego Petrus Pykeranus de Weneciis recognosco tenore presentium, quibus expedit universis, presencium noticiam habituris, me apud Serenissimum Principem dominum Wladislaum Regem Polonie, dominum meum graciousissimum, zuppas sui salis utriusque videlicet Bochnenses et Wyelicienses a die date presentis, scilicet a die dominico proximo post octavam Sancti Martini ad quatuor annorum decursum sese continue sequencium arendasse, emisse et convenisse, prefectusque sum in zupparium legitimum zupparum earundem infra quadriennium antedictum, modis et condicionibus taliter interiectis, quod quolibet anno dictorum quatuor annorum: decem et septem milia marcarum numeri polonicalis, quadraginta octo grossos in marcam quamlibet computando, quarum due partes erunt monete currentis et tertia latorum grossorum pragensium sive florenorum, ratione empconis et convencionis zupparum huiusmodi iuxta ratam quatuor temporum ipsi domino Regi dare et solvere debeo et ad thesaurum ipsius efficaciter infiscare me astringo. Ita tamen, quod de gracia Regie Maiestatis speciali infra eorundem quattuor annorum spacium a die date presentis ad viginti septimanarum defluxum, quarum spacium transibit a die dominica predicta, usque ad octavam Conductus Pasce, dictas zuppas libere tenebo et eas dispensabo, nullas soluciones de eisdem sibi faciendo || Eo etiam specialiter interserto et expresso, quod omnes defectus zupparum minas sali-

fodinarum seu montanorum aut edificiorum et domorum supra terra vel sub terra in eis omnibus, que reformari poterint, iuxta informacionem subcamerarii et magistri moncium reformare, ratificare et instaurare tenebor propriis pecuniis et expensis parata montana debito moderamine emendabo, et in ipsis novum sal fideliter inveniundo et querendo, quadraginta eciam equos Regales cum duobus famulis ipsos equos attemptandum deputandis locare in eisdem zuppis et pabulis sufficienter pabulare debebo ac proprios famulos adiungere, quotquot ad procurandum eosdem equos fuerint opportuni, iuxta consuetudinem antiquitus observatam. Dum autem ipsum Regem ac eius Consortem dominam Reginam ad quamlibet zupparum earundem bis in anno tantummodo venire et descendere contigerit ipsis et eorum curiensibus necessaria victualium et pabuli ministrare, dominoque Regi predicto per centum florenos et eius Consorti domine Regine per quinquaginta donare debebo et realiter pagare cum effectum. Qui eciam dominus Rex centum bancos salis quolibet anno de zuppis predictis debet distribuere, quos sibi non carius nisi per mediam marcam debebo computare. Reliquum vero sal, si quod ultra dictos centum bancos salis de eisdem distribuerit, michi computari debebit iuxta consuetudinem diucius observatam, quod eciam sal tempore mei zuppariatus nimis carum facere non debeo, ne homines Regni per magnam ipsius caristiam graverentur. Preterea cupiens incomoda futurarum altercationum et cavillationum, que circa rationes plerumque committebantur, evitare, et eis debitum facere moderamen, cum eodem domino nostro Rege gratiosissimo taliter ordinavi, quod sallaria perpetua et signanter ecclesiarum Gneznensis, Cracoviensis, Bochnensis, Nyepolomiensis, Staniciensis, Myechoviensis, que Bergrecht dicuntur, et sallaria Thoporowe et sallaria cancellarii, mareschalci et aliorum, nunquam ad aliquam debebo ponere rationem. Ipse eciam dominus Rex in instituendis destituendis dictarum zupparum officialibus michi itaque et nulli alteri liberum commisit arbitrium, ita quod de ipsis libere disponere potuero, iuxta quod michi melius videbitur expedire. In quibus quidem zuppis tot et tanta relicta tempore mee resignacionis fideliter debebo relinquere, quanta tempore mee intromissionis in eisdem reperta fuerunt et inventa, ac per honorabilem Nicolaum prepositum Sancti Floriani, Regni Polonie vincecancelarium nota articulatim et conscripta. In casu vero, quo ex pestilencie, quam deus auferat, aut Gwerrarum eventu aliqua, quod absit, dampna in eisdem zuppis me percipere // contigerit extunc dampna huiusmodi iuxta decisionem et pronunciacionem octo fidedignorum virorum utrobique assumendorum, quattuor videlicet nobilium et quattuor consulum Cracoviensium ipse dominus rex tenebitur defalcare. Quas eciam zuppas, interim, quod eas in arenda tenuero, evacuare indebite non debeo. Et non plus de sale effodere, nisi quantum vendere potuero, sine fraude atque dolo. Sic quod nullum sal aliquo modo aut colore exquisito, pro se usurpare debebo, nec in deposito reponere, aut quacunque occasione per se vel per alios ipsum reservare, dum zuppas debebo resignare, quas utique fideliter me astringo resignare. Et si aliquod sal in deposito tunc inventum fuerit ipsum, integre pro thesauro domini Regis debebit infiscari et converti. Qui quidem dominus Rex in singulis sui Regni Polonie terris seu locis debet seriosissime prohibere, ne sal aliquod de aliis partibus ad Regnum suum adducatur. Ego vero omnes vectores et quoslibet homines pro sale emendo venientes debebo circa iura et consuetudines antiquas dimittere, nec eos aliquibus gravaminibus noviter inventis aut inveniendis opprimere, vias eciam, pontes et itinera destructa ratificare et meliorare debebo iuxta consuetudinem diucius observatam ac tuciore accessum vectoribus et aliis pro sale venientibus procurare. Qui eciam dominus Rex me ab omni jurisdictione iudicio et potestate omni Regni sui palatinorum, castellanorum, iudicum, subjudicum et quorumvis

officialium suorum in factis dumtaxat zuppas concernentibus me liberavit graciosius et exemit, taliter quod coram ipsis cit(t)atus minime respondebo nec aliquas penas solvere debebo, sed tantum coram Magestate Regali aut cui me specialiter commiserit iudicandum sive cuius de iure intererit, ad obiecta cuilibet respondebo. Zupparum eciam et mei Petri familiares per quem-piam non debebunt iudicari, nisi per me ipsum et subcamerarium et iuxta modum ab antiquo observatum. Harum quibus etc.

B. K. 194

DODATEK NR 3

k. 151v — 153v

Sequitur forma arendacionis zupparum (4. III. 1425)

Wladislaus dei gracia etc.

Significamus etc. Quomodo sepe inter ceteras curas solitudinis nostre solet nobis occurrere thesaurorum nobis et regno nostro ab altissimo concessorum memoria, de quibus non modica subsistit meditacio, ut, quemadmodum illos sceptri regni nobis a deo commissi assumendo invenimus, regendo augeamus. Cum autem zuppas nostras Welicienses et Bochnenses in sorte aliorum thesaurorum nostrorum non minori estimacione reputamus, volentes sic ipsorum comodo intendere, ut tempore nostri regiminis felicia suscipiant incrementa, de consilio et consensu prelatorum et baronum nostrorum ac per medium ipsorum, videlicet Alberti Gneznensis et Iohannis Leopoliensis archiepiscoporum, necnon Sbignei Cracoviensis, Andree Poznaniensis, Iohannis Chelmensis episcoporum et magnificorum Cristini D. castellani, Iohannis Cracoviensis, Sandziwogy Poznaniensis, Nicolai Sandomiriensis palatinorum, Iohannis Schaffranyecz cancellarii et Stanislai Czolek vicecancellarii regni nostri ac Petri subcamerarii Cracoviensis et aliorum tunc ibi presencium, providis et famosis Anthonio // et Leonardo Iohannis, fratribus germanis de Florencia, mercatoribus fidelibus nostris dilectis, quorum fidem, ingenium et industriam a multis multipliciter recepimus coram nobis commendatam, et exinde plenam de ipsis habentes fiduciam zuppas predictas Welicienses et Bochnenses cum suis omnibus iuribus modis et consuetudinibus, cum quibus ipsas felicitis memorie Petrus Pykerani, mercator de Weneciis, dum viveret in humanis, habuit, gubernavit et in arenda a nobis possedit, tenore presencium ad sex annos continue se sequentes convenimus, locavimus, vendimus et vendidimus ambobus in solidum pro decem et octo milibus marcarum et quingentis marcis monete currentis quadraginta octo grossos in quamlibet marcam computando, cum tertia parte latorum grossorum Pragensium vel in auro boni et iusti ponderis nobis vel nostris successoribus singulis annis arendacionis ipsorum ad nostras quittanceas et mandata dandis, tradendis et cum effectu assignandis etc.

Ut autem liberius et securius zuppe predictae per Anthonium et Leonardum zupparios nostros regantur et dirigantur ducanturque, volumus et decernimus ipsos plenam habere potestatem omnes officiales zupparum, quocienscunque ipsis videbitur, deponendi et alios instituendi vel loco illorum surrogandi pro beneplacito ipsorum voluntatis, non obstantibus quibuscunque litteris nostris regalibus quibuscunque personis datis vel concessis, sallaria vero carbariorum, qui sua ad tempora vite obtinent officia, qui cum prefatis zuppariis de suis sallariis competenti modo debent concordare, ita, quod carbarii predicti non sint nimis circa sua exposcenda apud ipsos zupparios sallaria excessivi, et, si concordare non poterint, subcamerarius bono modo, si poterit, debet eos concordare.

Et ne per varia iudicia et calumnias litigancium prefatos zupparios contingat

succumbere et circa reformationem zupparum negligentes et esse remissos, volumus, quod citati per quamcunque personam et pro quibuscunque causis et coram quibuscunque iudicibus regni nostri minime respondeant, nec aliquas penas proinde vel ratione contumacie persolvant eisdem iudicibus vel illis, a quibus citabuntur; sed tantummodo sint astricti respondere de se querulantibus coram nobis vel cui alteri commiserimus specialiter iudicandos; officiales vero ipsorum dumtaxat coram ipsis vel altero eorum pro omnibus causis magnis sive parvis.

Item promittimus et plenam concedimus facultatem zuppariis predictis novas foveas in utraque zuppa, Veliciensi et Bochnensi, inveniendi, fodendi et more aliarum fovearum dudum inventarum ipsas construendi, edificandi et disponendi iuraque solita in eis amplectendi.

Item volumus amodo, ut in zuppis nostris aliqui equi pabulandum locarentur preter quadraginta equos nostros, quorum viginti in una, totidem in alia zupparum locabuntur, et ad hoc unum in Bochna, alium in Weliczka familiares pro recipiendis pabulis equorum predictorum deputabimus, et si plures erunt necessarii familiares ad equos huiusmodi attemptandos, zupparius tenebitur providere; equi autem subcamerarii more solito et thesaurarii sex foveantur per ipsos in zuppa, alii vero equi aliorum, si quos voluerimus ponere in pabulis, in hospiciis collocentur, et pabula ipsorum ad rationem pecuniarum nostrarum computentur.

Item quocienscunque nos vel consortem nostram [ad] aliquam zupparum venire contingerit, non teneantur nobis zupparii preter unam diem expensas et necessaria ministrare, sed si manere alia die voluerimus, ad rationem pecuniarum expensas, nobis quas ministraverint, computabunt; centum autem florenos nobis qualibet vice, nostro autem consorti per quinquaginta dono dare tenebuntur; eciam centum bancos salis anno quolibet distribuere poterimus de zuppis predictis, qui banci nobis per mediam marcam debebunt computari; aliud vero sal, quod ultra dictos centum bancos distribui voluerimus de zuppis predictis, nobis bancus computabuntur quilibet iuxta modum diucius observatum; per donacionem tamen salis nimiam anno isto zupparios non debemus aggravare.

Item nolumus zupparios prefatos ad solvendum debita primorum zuppariorum vel quittancias renovatas aut quatuor tempora preterita compellere, presertim duobus annis primis arendacionis ipsorum, ut sic respirare valeant et zupparum profectibus felicius providere.

Item volentes, ut zupparii predicti a dampnis gravibus redderentur immunes, cum ex officio ipsorum non debent incommoda sentire, sed profectus ordinamus, disponimus per presentes, quod si divina permissione, durante arendacione ipsorum in regno nostro gwerre, pestilencie vel fames orerentur, propter que ipsi zupparii dampnis non carerent, extunc debent eis hec dampna in rationibus nostris per octo personas, videlicet quatuor nobiles et totidem consules civitatis Cracoviensis, quos hincinde cum dictis zuppariis elegimus, compensari, prout illi octo deum habentes pre oculis diffinient et decident, quorum pronunciacioni tam nos, quam zupparii predicti obedire debebimus et parere.

Item volumus singulis annis arendacionis ipsorum racioncinistas nostros ad recipiendum ab eis de expositis rationem [deputare], dum fuerimus per ipsos requisiti, aut tempus ad hoc vacaverit idoneum.

Ceterum subcamerario, capitaneo Cracoviensibus, qui pro tempore fuerint, et aliis officialibus nostris mandamus, quatenus prefatos zupparios nostros ab omnibus violenciis et oppressionibus debeant protegere et tueri, quando et quociens per ipsos fuerint requisiti; nichilominus attribuentes prefatis capitaneis nostris, pro tempore existentibus et qui presentibus fuerint requisiti, plenam potestatem omnes iniuria-

tores, offensores et violatores, quos coram ipsis nominaverint, arcendi, castigandi et corrigendi iuxta eorum excessus qualitatem.

Preterea ut ad reformationem zupparum et defectuum ipsarum ac obsequendum et serviendum nobis dictos zupparios reddamus promptiores, ipsis donamus, damus et largimur predictas zuppas cum ipsorum proventibus universis per spacium quatuor septimanarum a data presencium continue se sequencium et quatuor aliis annis sequentibus duas septimanas pro quolibet anno simul liberas et sine aliqua solutione obtinebunt; sexto vero anno et ultimo arendacionis ipsarum sine aliqua addicione septimanarum arendacionis predictae precium nobis solvent, eo tamen specialiter interserto et expresso, quod idem Anthonius et Leonardus zupparii omnes defectus zupparum et ruinas salifodinarum seu montanorum aut edificiorum et domorum supra terram et sub terra in omnibus, quae reformari poterint, iuxta informacionem subcamerarii et magistri moncium facere, reformare, rectificare et restaurare tenebuntur propriis pecuniis et expensis, parata montana debito moderamine emendando et in ipsis novum sal fideliter inveniando et querendo.

Postremo nullum sal extraneum ad loca, ubi sal Weliciense et Bochnense duci solet, ducere aut ipso uti permittemus et tenore presencium inhibemus decernentes, ut ubicunque sal huiusmodi repertum fuerit, per zupparios vel eorum nuncios et fautores illud cum curribus aquis submergatur, omnes autem capitaneos, consules civitatum et alios officiales nostros, qui fuerint ad hoc requisiti, obligamus, ut ipsis ad recipiendum sal huiusmodi et venditores capiendum, quociens opus fuerit, auxilia, consilia et favores continuo ministrarent; deinde zuppariis predictis consentimus, quod in solucione pecuniarum, quas nobis solvere de zuppis nostris obligantur, dumtaxat quittanceas nostras et non aliorum debent recipere; in hoc tamen non intendimus iuri alicuius, si habuerit aliquis racione suorum sallariorum, aliquatenus derogare.

Preterea cupientes incommodis futurarum altercacionum et cavillacionum, quae circa raciones plerumque committebantur occurrere et in eis debitum facere moderamen, cum eisdem Anthonio et Leonardo taliter convenimus, quod sallaria perpetua et signanter ecclesiarum Gneznensis, Cracoviensis, Bochnensis, Mechoviensis, Nyepolomicensis, eciam sallaria, quae Bergrecht dicuntur, et sallaria Toporowe et sallaria castellani Cracoviensis, cancellarii, palatini, subcamerarii nunquam nobis debent poni ad aliquam racionem.

Eciam idem Anthonius et Leonardus zupparii tempore, quo easdem zuppas tenuerint taliter arendatas, non debent zuppas indebite evacuare, sed de sale tantum effodere, quantum sine dolo et fraude possint vendere, quod sic nullum sal aliquo modo aut colore exquisito tam in regno, quam extra regnum pro se debent usurpare, nec in deposito reponere, aut quacunque occasione per se vel per alios ipsum reservare, dum zuppas dimittere voluerint, quas utique debent fideliter resignare. Si autem aliquod sal in deposito vel in aliis locis regni vel extra inventum fuerit, pro nostro infiscabitur thezauro Magestatis.

Addicimus etiam, quod memorati Anthonius et Leonardus zupparii in zuppis predictis tot et tanta derelicta in tempore, quo ipsas zuppas resignaverint, nobis relinquere debebunt fideliter, quanta fuerunt die, quo idem Anthonius et Leonardus conscripta in eisdem invenerunt, si autem pauciora dimiserint nobis, ea persolvent pecuniis in paratis, si autem plura, ipsam ad nostram sibi ponere faciemus racionem; illo eciam non obmisso, quod idem zupparii sal non debent nimis carum facere, nec pauperes homines aliquibus novis adinvencionibus opprimere, ne homines regni nostri per nimiam eorum caristiam gravarentur; sed omnes vectores et homines quoslibet pro sale venientes debent circa iura et consuetudines antiquas dimittere, nec eos aliquibus gravaminibus noviter inventis aut inveniendis opprimere, quodque

idem zupparii vias, pontes et itinera distinctas iuxta modum et in locis ab antiquo tentis reformare, aptare, preparare et rectificare tenebuntur, ut melior ac tucior accessus vectoribus et aliis pro sale venientibus prebeat.

Item laboratores debent in eorum precio et salariis sine dilacione et negligencia, quandocunque laboraverint, expedire; et ipsi laboratores [debent] iuxta consuetudines solitas in montibus absque omni contradiccione laborare.

Ceterum circa vendicionem salis hominibus regni nostri tam nobilibus quam vlgaribus ab antiquis consuetudinibus et moribus non recedant quovismodo.

Item ne contingat in posterum, quod propter ambiguitatem sallariorum scilicet marschalci et thesaurarii nostrorum et ipsius thesaurarii equorum, quod debeant in pabulis zuppariorum collocari, tam in racionibus, quam aliunde cavillari, decernimus, quod per prelatos et barones nostros, quos ad racionem faciendam cum dictis zuppariis prima vice deputabimus, istius dubii materia decidatur et cognoscatur, an sallaria predicta cum antiquis, que nobis ad racionem nostram non ponuntur, vel cum novis, que poni nobis in racionibus consueverunt, debeant computari, et quot equi pro thesaurario predicto pabulari. Si autem pro dictis zuppariis decidatur, quod ipsis ista sallaria in racione ponerentur, ad alios zupparios, quibus iterum in posterum contingat zuppas convenire, nolumus istam cognicionem transferri, sed in nostro et nostrorum successorum arbitrio et dispositione remanebit.

Harum, quibus sigillum Maiestatis nostre appensum est, testimonio litterarum. Actum Cracovie, dominica Reminiscere etc. anno domini etc. XXV [4 Martii 1425], presentibus prelati et baronibus quibus supra, quorum nomina hic ponantur. Datum per manus venerabilium Johannis decani Cracoviensis cancellarii et Stanislai Czolek, custodis Gneznensis, Regni Polonie vicecancellarii sincere nobis dilectorum. — Ia[cobus] Stanislawiecz.

B. K. 203

DODATEK NR 4*

k. 38-40v (Kopiarz dokumentów Archiwum Koronnego z XV w.)

Dispositiones et ordinationes circa Arendaciones tam Cracovie, quam Russie zupparum tempore Wladislai Regis facte. (25. X. 1434).

Nos Anthonius de Florenciis et Seraphin de Cracovia salis utriusque et Russie zupparii recognoscimus, tenore presencium, quibus expedit universis nos zuppas salis utriusque et Russie videlicet Bochnensis Vyeliczensis in Cracovie, et Premisliensis, Sanoczensis et Jassenycza in Russie terris sittas et creatas a Serenissimo principe et domino domino Wladislao dei gracia Rege Polonie domino nostro graciosissimo arendasse et convenisse ambo in solidum cum omnibus Juribus consuetudinibus et depositis salis, cum quibus ipsas Petrus Picarini mercator re Veneciis strenuusque et nobiles domini Abraham et Nicolaus de Tarnawa, ego vero Anthonius habuimus, habuerunt, tenuerunt et gubernarunt et in arenda a Sermo principe domino Wladislao dive et eterne memorie Polonie rege domino graciosissimo possederunt ad sex annos continue se sequentes, quinque annis per quindecim milia marcarum, sexto vero et ultimo pro decem et octo milibus marcarum monete et numeri polonicalium quadraginta octo grossorum in quamlibet marcam computando, cum tertia parte latorum grossorum pragensium, aut excrescens in moneta polonicali vel in auro, iusti et veri ponderis hungaricali solvendis, tradendis et cum effectu pro thesauro Regio per nos quibuslibet quatuor temporibus annorum pre-

* Dokumenty dodatku nr 1-3 wydają uzupełniając wydanie Ulanowskiego z zachowaniem ortografii rękopisu. Podobnie wydają też niedrukowany jeszcze dokument nr 4, który powyższe uzupełnia. W tekście nie jest on wspomniany, bo znalazłem go już po napisaniu artykułu, a data nie nastręcza wątpliwości.

dictorum, iuxta ratam ex eisdem summis milium proveniente vel ad mandata regia assignandis et specialiter singulis septimanis, hoc est diebus sabbativis pro expensis ipsi domino Regi ministrandis de triginta marcis et quatuor temporibus de jure solvi et in ratione computarum debitorum volumus responderi ad rationem milium et summarum arendacionis nostre, que nobis ad rationem debebunt poni et computari et ut ad reformationem zupparum predictarum // et ad serviendum prefato domino Regi tanto essemus promptiores. Ipse Sermus dominus noster Rex dedit nobis et largitus est predictas zuppas cum omnibus suis pertinenciis et proventibus universis pro primo anno per spacium quatuor septimanarum a data presencium continue se sequencium et quatuor aliis sequentibus annis duas septimanas pro quolibet anno liberas et sine aliqua solucione obtinebimus, sexto vero anno et ultimo arendacionis nostre sine aliqua addicione septimanarum precium ipsi domino nostro solvere tenebimur. Eo etiam specialiter interserto et expresso quod omnes defectus zupparum ruinas salifodinarum seu montanorum aut edificiorum et domorum supra terram vel sub terra in omnibus que reformari poterint, iuxta informacionem succamerarii et Magistri moncium ymmo et vias reformare, restaurare et ratificare tenebimur propriis pecuniis et expensis; parata montana debito moderamine emendando et in ipsis novum sal fideliter inveniando et querendo. Quadraginta eciam equos regales cum duobus famulis ipsos equos attemptandum deputando locaret in eisdem zuppis et pabulis sufficienter pabulare debemus et debebimus ac proprios famulos adiungere, quotquot ad procurandos eosdem equos fuerint necessarii iuxta consuetudinem antiquitus observatam. Dum autem ipsum dominum regem aut eius consortem dominam Reginam divina favente clemencia habendam ad aliquam zupparum earundem semel in anno tantum venire descendereque contingerit ipsis et eorum curensibus necessaria victualium et pabuli ministrare domino quoque regi predicto centum florenos et pro eius consorte domina Regina quinquaginta donare debebimus et realiter pagare cum effectum. Qui eciam dominus Rex centum bancas salis quolibet anno de zuppis predictis debet distribuere, quos sibi non carius nisi per mediam marcam debebimus computare. Reliquum vero sal, si quid ultra centum dictos bancos de eisdem zuppis distribuerit, nobis computare debebit iuxta consuetudinem diucius observatam // Nulli tamen sua serenitas plusquam decem bancos de bancato et decem tunnas de minuto ruthenico sale dabit, quod etiam sal tempore nostri zuppariatu minus carum facere non debemus, ut homines per magnam ipsius caristiam gravarentur. Et si nunc suprascripta non adimplevimus et signanter si circa reformationem et reparacionem zupparum atque viarum ymmo restauracionem et solucionem peccuniarum in quibuslibet terminis et annis et quatuor temporibus annorum septimanalibusque essemus negligentes et remissi ex honestate licebit sue Serenitati in tribus annis zuppas predictas de manibus nostris recipere et melius carum commodo intendere, volentibus arendare. Nichilominus repetendo a nobis precium arendacionis si in aliquo remanebimus obligati. Preterea cupientes incommoda futurarum altricacionum et cavilacionum que circa rationes plerumque committebantur evitare et eius debitum facere moderamen cum eodem domino nostro rege graciosissimo taliter arrendavimus, quod salaria perpetua et signanter ecclesiarum Gneznensis, Cracoviensis, Bochnensis, Myechoviensis et Nye-polomyczensis et alia etiam salaria, que Bergrecht dicuntur et salaria toporowe et etiam salaria Castellani Cracoviensis, palatini castellani cracoviensis cancellarii succamerarii et aliorum nunquam ad aliquam debemus ponere rationem. Ipse eciam dominus Rex in instituendis et destituendis dictarum zupparum officialibus nobis itaque et nulli alteri liberum commisit arbitrium. Itaque de ipsis libere poterimus disponere, iuxta quod nobis melius videbitur expedire. In quibusquidem zuppis tot

et tanta derelicta nostre resignacionis fideliter debebimus relinquere, quanta tempore nostre intromissionis in eisdem reperta fuerunt et inventa conscripta et notata. In casu vero quo pestilencia, quam deus auferat, aut gwerrarum eventu aliqua, quod absit, damna huiusmodi iuxta decisionem et pronunciaçionem octo fideidignorum virorum mutuo assumendorum quatuor // videlicet nobilium et quatuor consulum Cracoviensium, ipse dominus Rex tenebitur defalcare, quas eciam zuppas interim, quod eas in arenda tenuerimus evacuare indebite non debemus nec in debito reponere, nisi quantum vendere poterimus, sine fraude et dolo sic quod nullum sal aliquomodo aut colore exquisito pro se usurpare non debebimus, nec in deposito reponere aut quacumque occasione per se vel per alios ipsum reservare. Dum zuppas debebimus resignare, quas utique nos fedeliter oportebit resignare. Et si aliquid sal in deposita tunc inventum fuerit ipsum integre pro thesauro domini regis debebit infiscari et converti. Qui quidem rex in singulis regni sui Polonie locis debebit seriusius prohibere ne sal aliquid de aliis partibus, ubi sal zupparum predictarum vendi solet, adducatur. Nos vero omnes vectores et quoslibet homines pro sale venientes debebimus circa iura et consuetudines antiquas dimittere nec eos aliquibus gravaminibus noviter inventis aut inveniendis opprimere, vias eciam pontes et itinera destructa meliorare et reformare debebimus iuxta consuetudinem diucius observatam. Qui eciam dominus rex ab omni iurisdictione iudicio et potestate omnium Regni sui palatinorum, castellanorum, iudicum, subiudicum et quorumvis officialium suorum in factis dumtaxat zupparum concurrentibus, nos liberavit graciosius et exemit quod coram ipsis cittati minime respondere ac aliquas penas soluere debebimus, sed tantum coram Maiestate Regali aut cui nos specialiter commiserit iudicandum sive cuius de iure intererit ad obiecta cuilibet respondendum. Zupparum eciam et nostri pariter familiares et infra fluitatores per quempiam non debebunt iudicari nisi per nos ipsos aut substitutos // nostros nec succamerarius (!) nisi iuxta modum ab antiquo observatum.

Et ut utilius pro thesauro predicto Regni intendamus ipse Serenissimus dominus Rex debebit nos tueri a singulis violenciis in zuppis, nec licebit nobiles et terrigenas nos in eisdem impedire sed si aliqui venerint in hospiciis collocentur et quid dabimus dono vel munere grate suscipiant minimas impressiones nobis et nostris faciendo neque impignoracionis racione penarum iudiciorum a quibus volumus esse exempti nisi essent de voluntate domini Regis speciali. Ultimo ego Antonius seorsum cupio fore notum universis quibus expedit, quodmodo ipsi Sermo domino Regi restabat actio mecum super certis summis florenorum et aliis debitis ac pecuniis per serenissimum principem dominum Wladislaum dive et eterne memorie Polonie Regem progenitorem suum charissimum michi mutuarum cum cuius serenitate in hunc finem omnibus complanarum recognicionibus, quittacionibus, differentiis et debitis ac ipsorum inscripcionibus mutuis que datam presencium precesserunt, — et in nichilum redactis deveni et venio per presentes, recognosco que me obligari ipsi domino meo Polonie Regi in mille quingentis florenis hungaricalibus iusti et veri ponderis, cui debito ipsum Seraphin socium meum in nullo volo subiacere pronuncioque ipsum liberum et exemptum. Quosquidem mille quingentos florenos sue serenitati absque dolo, occasione et fraude spondeo, promitto et polliceor solvere in tribus terminis infrascriptis scilicet in festo sancti Michaelis proximo quingentos, in festo sancti Joannis baptiste anni sequentis quingentos et in alio festo sancti Joannis baptiste // anni tercii similiter quingentos ad plenum florenos sub dampnis quibuscumque harum quibus sigilla nostra presentibus sunt subappensa testimonio literarum. Datum Cracovie feria secunda ante sanctorum Symonis et Jude apostolorum Anno domini 1434.